/M

P. Ciołkosz

MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 8 XI 1941.

I

Dotyczące Polski.

New York NBC po angielsku, 6 XI, g.1,19.
Korespondent NBC w Londynie, F. Bate, komunikuje: donoszą tu, iż
polska, czechosłowacka, jugosłowiańska i grecka delegacje na Międzyna-
rodową Konferencję Pracy, podpisały w bibliotece uniwersytetu Columbia
wspólną deklarację o utworzeniu bloku ich narodów, jako podstawy do
stworzenia po wojnie konfederacji ludów od Bałtyku do Morza Egejskiego.
Z tego co można tu było ustalić, wynika, iż jest to ujęty na piśmie
rekord myślenia życzeniowego, lub też może dowód, że delegacje nie
współpracowały ściśle ze swymi obecnymi tu rządami. Jak się dowiaduję,
odnośne przedstawicielstwa w Londynie nie wiedzą nic o propozycji de-
klaracji i nie zasięgano ich zdania przed złożeniem podpisów na doku-
mencie.
Od pewnego czasu omawiano możliwości stworzenia po wojnie jednego
bloku na północy Europy, drugiego zaś na południu, ale aż do chwili
tej nieoczekiwanej wiadomości, nie zanosiło się na podpisanie czego-
kolwiek tak wyrazistego, jak deklaracja, o której mowa.

BOSTON WRUL po angielsku, 6 XI, g.4,00. Międzynarodowej Konfe-
Komentator R. G. Swing: głównym osiągnięciem
renji Pracy jest układ między emigracyjnymi rządami Czechosłowacji,
Polski, Jugosławii i Grecji o utworzeniu po wojnie konfederacji dla
wspólnych celów politycznych, gospodarczych i społecznych. Rządy te
ogłosiły, iż pozostawiają możność przystąpienia Rumunii, Węgrom i Buł-
garii.

NEW YORK NBC po angielsku, 7 XI, g.18,00. wspaniały wypad z twierdzy,
W Tobruku patrol polski przeprowadził
uzyskując szereg cennych informacyj. Patrol zaatakowany został przez
silny oddział włoski, który zmuszono do cofnięcia się przy pomocy gra-
natów ręcznych.

BOSTON WRUL po polsku, 7 XI, g.19,45.
Wczoraj prez. Roosevelt wygłosił przemówienie do delegacyj 35
państw, przybyłych na Międzynarodową Konferencję Pracy. Imieniem de-
legacyj odpowiedział wiceprzewodniczący konferencji, min. J. Stańczyk,
wyrażając Prezydentowi najgłębszą wdzięczność za jego wieloletnią
pracę na rzecz wolności, której wartość najlepiej ocenić mogą narody
uciśnione.
Dwa kontrtorpedowce polskie Piorun i Garlan brały udział w konwo-
jowaniu statków na Morzu Śródziemnym w czasie ataku dokonanego przez
lotnictwo włoskie, kiedy to został uszkodzony pancernik Nelson.
Okręty polskie zestrzeliły 12 samolotów włoskich.

BUKARESZT po ukraińsku, 7 XI, g.20,00. metropolity Szeptyckiego Ukra-
We Lwowie powstał pod protektoratem
iński Komitet Krajowy, którego przewodniczącym jest Kost' Lewickyj.
Komitet składa się z szeregu sekcyj, na których czele stoją: Dobrynskyj,
Roslak, Hilary Olchowicz, Włodzimierz Zubryckij, Zenon Zełenyj, Litat-
niak, Lewickyj, Marko Baczyński i Tracz. Przewodniczącą sekcji kobie-
cej jest Maria Bielanowa. Komitet ma filie rejonowe, powiatowe i
miejskie w większych miastach. W Komitecie reprezentowane są organizacje
zawodowe. Komitet ma na celu reprezentowanie ludności ukraińskiej wo-
bec władz i ochronę interesów [illegible] pomocy tej ludności,
wreszcie współdziałanie przy zwalnianiu jeńców-Ukraińców.
We Lwowie czynny jest teatr, wychodzi dziennik Ukraińskie Słowo w

nakładzie 50 tys. egzemplarzy, która to ilość nie pokrywa zapotrzebowania; ponadto wychodzi czasopismo Kultura.

MOSKWA po polsku, 6 XI, g.13,30.
Wszyscy Polacyzaciągający się do organizowanej w Sowietach armii polskiej, mówią, iż jedynym ich pragnieniem jest znalezienie się w szeregach tej armii, by obok armii czerwonej walczyć ze wspólnym wrogiem.

MOSKWA po rosyjsku, 6 XI, g.11,00.
Z artykułu w Izwiestiach: opór krajów okupowanych rośnie.... Podczas wojny niemiecko-polskiej Polacy stawiali bohaterski opór.-Polska została podbita, lecz nie pokonana. Cała ludność walczy dalej z okupantami. Niemcy nie mogą zmusić Polaków do współpracy. Nawet urzędnicy Polacy w Gen. Gub. nie okazują najmniejszej chęci do lojalnej współpracy i Frank skarżył się niedawno, iż nie chcą oni wykonywać lojalnie nawet swych najprymitywniejszych obowiązków. Naród polski może być dumny z tego, iż nie znalazł się w nim ani jeden Quisling, ani Laval. Polacy wspominają rok 1918, kiedy ludność cywilna rozbrajała uciekających okupantów i oczekują tylko sposobnej chwili, by po raz wtóry zmieść tych okupantów. Lecz tym razem nie odbędzie się to dla Niemców tak bezboleśnie, jak po poprzedniej wojnie.

II

Z najważniejszych spraw światowych.

NEW YORK po angielsku, 7 XI, NBC, g.16,00 i 18,00, CBS g.19,30.
Ostatnie doniesienia z frontu w Sowietach wskazują, iż wojska sowieckie ostro atakują Niemców, cofających się na odcinku Wołokołamska. Zdaje się, że nie jest to tylko kontratak, lecz poważna kontrofensywa, mająca na celu całkowite przywrócenie komunikacji Moskwy z Leningradem i przełamanie oblężenia Leningradu.- RAF organizuje lotnicka pod Murmańskiem.
Według doniesień z Tokio w liście do Roosevelta, jaki wiezie Kurusu, premier Tojo podkreśla, że jeżeli nie dojdzie do porozumienia między Stanami, a Japonią, to Japonia przejdzie do akcji, jaką uzna za stosowne przedsięwziąć. Japan Times wywodzi o prawdopodobieństwie akcji japońskiej przeciw drodze burmańskiej. Eksperci są zdania, że nawet przecięcie tej drogi nie przeszkodzi w dostarczaniu Chinom pomocy anglo-amerykańskiej.- Rzecznik japoński oświadczył, iż do 24 X wyłowiono z japońskich wód terytorialnych 92 miny sowieckie.
Donoszą z Helsinek, że odpowiedź Finlandii na notę Stanów ulegnie zwłoce.
Donoszą z Rzymu, iż wobec rosnącego defetyzmu w szeregach partii faszystowskiej, zapowiedziane są ostre represje.
Donoszą z Vichy o aresztowaniu we Francji, m. i. częściowo w Paryżu, 2 grup spiskowców, posądzonych o organizowanie zamachów na oficerów niemieckich w Nantes i Bordeaux.

MOSKWA po polsku, 7 XI, g.13,30.
Przemówienie Stalina, wygłoszono na Placu Czerwonym w Moskwie dnia 7 XI.:- Cały Związek Sowietów stanowi jeden obóz wojenny. Początkowy okres rewolucji był trudny, szereg państw europejskich było dla niej wrogo usposobionych, armii czerwonej nie było, kraj zrujnowany, olbrzymie terytoria zajęte. A jednak rewolucja zwyciężyła. Dziś po 24 latach Sowiety mają olbrzymi przemysł, wielkie zapasy zboża, wspaniałą armię, potężnych sojuszników i sympatie demokracyj świata. Rezerwy ludzkie są niewyczerpane. Przewodzi nam duch Lenina. Wróg nie jest tak silny i straszny. Niemcy stoją w obliczu katastrofy, głód i nędza zagląda im w oczy. Niemcy stracili 4,5 miliona ludzi, kraje podbite powstają, jeszcze około roku, a faszyzm się załamie i wróg będzie pokonany. Zwyciężymy najeźdźcę, jak zwyciężali Aleksander Newski, Minin i Pożarski, Suworow i Kutuzow. Śmierć faszyzmowi, niech żyje nasza wielka ojczyzna! Niech żyje wolność!"

MOSKWA po polsku, 7 XI, g.16,30.
Przemówienie Stalina, wygłoszone na posiedzeniu uroczystym Sowietu Moskiewskiego 6 XI o godz.17,00.
Uwaga: przemówienie podane było przez prasę angielską i BBC w bardzo obszernych i dokładnych streszczeniach, to też poniżej zamieszczono są jedynie niektóre zwroty bardzo charakterystyczne w brzmieniu dosłownym.
"....Wróg zajął większą część Ukrainy, całą Białoruś, Mołdawię, Litwę, Łotwę, Estonię i szereg innych okręgów /obłastiej/, wtargnął do Donbasu, zagroził Leningradowi, a teraz, jak czarna chmura, także i naszej czerwonej stolicy, Moskwie...."
"....Gdy hitlerowcy zużywali czas na zbieranie terytoriów niemieckich, przyłączanie Nadrenii, Austrii itd., można ich było z pewną dozą słuszności uważać za nacjonalistów. Lecz gdy zagarnęli cudze terytoria i podbili narody europejskie, Czechów, Słowaków, Polaków, Norwegów, Duńczyków, Holendrów, Belgów, Francuzów, Serbów, Greków, Ukraińców, Białorusinów, ludy bałtyckie itd. i poczęli zmierzać do panowania nad światem, partia hitlerowska przestała być nacjonalistyczną. Stała się od tej chwili partią imperialistyczną.... Czy Hitlerowców można uważać za socjalistów? Nie, nie można. W istocie są oni zaprzysiężonymi wrogami socjalizmu, najgorszymi reakcjonistami, czarnosecińcami, którzy pozbawili klasę pracującą i ludy Europy podstawowych wolności demokratycznych. Dla ukrycia swego reakcyjnego charakteru, Hitlerowcy nazywają ustrój wewnętrzny anglo-amerykański plutokracją. Lecz w Anglii i Ameryce istnieją podstawowe wolności demokratyczne, istnieją Związki Zawodowe robotników i urzędników /służaszczich/ istnieją stronnictwa robotnicze i parlament. W Niemczech w regimie Hitlera wszystkie te instytucje zostały zniesione. Wystarczy porównać te dwa zespoły faktów, by pojąć reakcyjność ustroju hitlerowskiego i kłamliwość wszystkich opowieści faszyzmu niemieckiego o plutokracjach anglo-amerykańskich. Ustrój hitlerowski jest w swej istocie kopią reakcyjnego ustroju, jaki istniał w Rosji za carów...."
"....Pierwszym naszym celem jest uwolnienie naszego terytorium i naszych ludów z pod jarzma faszystów niemieckich. Nie mamy i nie możemy mieć na celu narzucenie naszej woli lub naszego ustroju Słowianom, lub innym podbitym ludom Europy, które wyglądają od nas pomocy. Naszym celem jest pomoc tym ludom w ich walce o wyzwolenie z tyranii hitlerowskiej, a potem dać im pełną wolność rządzenia swym krajem według własnej woli. Żadnego mieszania się w sprawy wewnętrzne innych narodów..."

PRAGA po czesku, 6 XI, g.5,45.
Cała prasa skupia swą uwagę na oświadczeniu rządu Protektoratu, który potępił zbrodnicze wtrącanie się obcej propagandy i kliki emigracyjnej Benesza w nasze sprawy wewnętrzne, wzywając naród do zwarcia szeregów wokoło prezydenta państwa i zapewnienia przyszłości narodu w ramach Rzeszy przez skuteczną pracę i lojalność.

ANKARA po turecku, 6 XI, g.19,15.
Flota i lotnictwo Stanów, działające na wschód od Islandii, zmusiły do poddania się i doprowadziły do swych portów 5 niemieckich łodzi podwodnych.

WEICHSELSENDER po polsku, 6 XI g.15,00.
Marsz. Petain oświadczył, iż Europa powinna zrozumieć ofiarność armii niemieckiej, walczącej o ocalenie Europy od groźby bolszewizmu i wyciągnąć stąd właściwe wnioski.

WEICHSELSENDER po polsku, 7 XI, g.15,01.
Stalin wygłosił bardzo charakterystyczną mowę, oświadczając, że Sowiety walczą zupełnie osamotnione, że wojska czerwone straciły masę sprzętu, a walka piechoty z czołgami i samolotami jest niezmiernie ciężka i że główny ciężar wojny spadł na Sowiety.

DEUTSCHLANDSENDER po niemiecku,
6 XI, g.10,20. Korespondencja z frontu: upływa dwunasty dzień od chwili wkroczenia naszych wojsk do Kalinina. Walka o utrzymanie miasta

w którym wróg zdołał zatrzymać wysunięty klin tanków niemieckich, zagrażający łączności armii północnej i środkowej, jest niezwykle ciężka.

6 XI, g.14,25. Z dniem 1 XI państwo słowackie przejęło wszelką własność żydowską, z wyjątkiem aptek i posiadłości ziemskich. Na skutek nałożenia na te ostatnie 20% podatku, państwo osiągnęło 600 milionów koron.

ZEESEN po niemiecku, 6 XI, g.21,00.
Wkrótce zostanie otwarty pierwszy odcinek kolei trans-saharyjskiej, rozpoczynający się w Algierze Południowym.

BELGRAD po serbo-chorwacku, 6 XI, g.17,30.
Przemówienie ministra gospodarki Olczana: nie poddawajcie się agitacji uprawianej przez BBC.

RZYM po rosyjsku, 7 XI, g.16,00.
Bolszewicy twierdzą, iż na front przybywa 750 tysą wojsk syberyjskich, a ponadto Budienny i Woroszyłow tworzą nowe armie. Wszystko to ma być gotowe na wiosnę, nie wiadomo jednak, czy wojna nie skończy się wcześniej.

MOSKWA po rosyjsku,
6 XI, g.6,00. Prawda: święcimy 24-tą rocznicę rewolucji wśród zaciętej walki o prawo do życia w pokoju. Wróg zagraża całemu światu. My w walce naszej nie jesteśmy odosobnieni, lecz główny ciężar wojny spoczął na naszych ramionach. Nikt z nas nie może uchylić się od udziału w walce. Miną lata, imię Hitlera będzie tylko przekleństwem, zaś imiona żołnierzy czerwonych i robotników sowieckich przetrwają, jako imiona tych, którzy uwolnili świat od brunatnej dżumy.

6 XI, g.7,00. Artykuł Jarosławskiego: To, że armia czerwona wytrzymuje napór potworów faszystowskich, jest przedewszystkiem zasługą partii komunistycznej.

6 XI, g.15,00. Donoszą z Genewy, że w szeregu miast francuskich na wezwanie de Gaulle'a 31 X przerwano pracę na 5 minut.

ROZGŁOSNIE AMERYKAŃSKIE

Depesze.

Donoszą z Londynu, że oficer angielski, który przybył świeżo z Krymu, twierdzi, iż Sebastopol jest obecnie zapewne potężniejszy, niż Tobruk, zaś Kercz z punktu widzenia wojskowego, ma większe znaczenie, niż Sebastopol.

Korespondenci.

A. Dreyer, Berlin: Przewidujący Niemcy jeszcze na wiosnę rozpoczęli dokonywanie sprawunków świątecznych. Dziś nie ma zupełnie przedmiotów zwykle kupowanych na prezenty. Papier nawet dla celów toaletowych został niezwykle ograniczony. Firmom niemieckim nakazano wymyślenie atrakcyjnych nazw dla namiastek, by były one bardziej pociągające.-
W. Burdett, Ankara. Obserwator wojskowy przybyły tu z Kujbyszewa, twierdza, iż w Sowietach panuje porządek i mogą one wytrzymać jak najdłuższą wojnę. Poważne straty w tankach i artylerii zastępowane są materiałem rezerwowym, gorszym w gatunku, to też Sowiety liczą na dostawy anglo-amerykańskie. Koła polityczne i wojskowe w Sowietach oczekują ze spokojem rozwoju wiosennych operacyj wojennych. Do Ankary przybywa misja amerykańska z instruktorami, którzy zapoznawać będą Turków z samolotami i innym amerykańskim sprzętem wojennym.

III

Z ostatniej chwili

RZYM po francusku, 7 XI, g.21.30

"Walka Europy przeciwko bolszewizmowi".

Przedstawiciele wszystkich narodów Europy wzywają do wytężonej walki przeciwko bolszewizmowi. Złożyli oni specjalne oświadczenia, które podajemy./ następuje wyliczenie oświadczeń, składających się z jednego lubb z dwóch, podkreślającycej konieczność walki z bolszewizmem sowieckim. Oświadczenia złożyli: minister Tanner w imieniu Finlandji, minister spraw zagranicznych Węgier - Bardossy, przedstawiciel Łotwy - De Clerk/?/, przedstawiciel Danji - Kristik, przedstawiciel Słowacji - Tuka, przedstawiciel Belgji Degrelle, Chorwacji - Kwaternik, Szwecji - Venedin, Norwegji - Quilstrupp, Holandji - Mussert, Hiszpanji - Munjos de Grande, dowódca "Niebieskiego Legjonu", walczącego w Rosji i przedstawiciel Rumunji - Antonescu. Niektóre z tych oświadczeń, a mianowicie oświadczenie Norwega Quilstruppa i Łotysza de Clerca noszą charakter antysemicki, inne mówią o "dumie z jaką walczy przeciwko bolszewizmowi nasz naród" / oświadczenie przedstawiciela Hiszpanji/. Wezwanie to później było nadawane przez stacje niemieckie.

ANKARA po angielsku, 8 XI, g.1,00

R.Brock.- Wojskowi amerykańscy, coraz liczniej przybywający na Bliski Wschód, uważani są przez różnorodne oddziały Imperjum Brytyjskiego za współwalczących. Anglicy, Australijczycy, Polacy, Czesi i przedstawiciele innych jeszcze narodowości traktują ich już teraz jako towarzyszy broni.

Niemcy ponieśli ostatnio w Serbji, a Włosi w Czarnogórzu ogromne straty, a mimo to absolutnie nie zdołali opanować powstania, kierowanego przez Czetników, mających swe kwatery w niedostępnych miejscowościach w górach.

M. Agronsky. Mowa Stalina uważana jest tutaj za zapowiedź ofenzywy angielskiej na BLiskim Wschodzie. R.A.F. gotowe jest do podjęcia każdej chwili jaknajszerzej zakrojonej akcji , wspierającej akcję lądową.

/Przypisek Nasłuchu: szereg stacji niemieckich i kontrolowanych przez Niemcy w taki sam sposób komentowały wczoraj słowa Stalina o stworzeniu drugiego frontu w najbliższej przyszłości/.